

# Piotr Żyła ze złotym medalem Mistrzostw Polski

Data publikacji: 24.12.2014 0:30

Piotr Żyła zdeklasował konkurencję i bezapelacyjnie zwyciężył w Konkursie Świątecznym o tytuł mistrza Polski, rozegranym na skoczni im. Adama Małysza w Wiśle-Malince. Nowy zimowym mistrz Polski w obu seriach oddał najdłuższe skoki i tym samym wygrał z przewagą aż 35,1 punktu! Srebrny medal wywalczył doskonale spisujący się zawodnik Kadry Juniorów Adam Ruda, który na półmetku zawodów zajmował dopiero dziesiąte miejsce. Natomiast na najniższym stopniu podium stanął Jan Ziobro.

Na starcie pierwszej serii konkursowej rozgrywanej w ramach Konkursu Świątecznego Mistrzostw Polski na skoczni im. Adama Małysza w Wiśle-Malince pojawiło się 52 zawodników. Już na półmetku rywalizacji zdecydowanie najlepiej prezentował się Piotr Żyła. Wiślanin po skoku na odległość 125,5 metra miał przewagę aż 16 punktów i tym samym mógł spokojnie podejść do skoku finałowego. Drugie miejsce po pierwszej serii zajmował Maciej Kot (115,5 metra), a zaledwie 0,9 punktu tracił do niego Dawid Kubacki (115 metra).

Pomimo niesprzyjających warunków wietrznych udało się rozegrać serię finałową. Ponownie najdłuższy skok oddał Piotr Żyła. Wiślanin był jedynym zawodnikiem, który lądował poza granicą 130 metrów. Zawodnik KS Wisła w Wiśle skokiem na odległość 131,5 metra powiększył swoją przewagę do 31,5 punktu i tym samym zapewnił sobie pewne zwycięstwo w konkursie. Bardzo dobry skok w drugiej rundzie rywalizacji oddał Adam Ruda, który po pierwszej serii zajmował dopiero dziesiątą lokatę. W finale zawodnik Kadry Juniorów wylądował na 127 metrze, dzięki czemu awansował na drugie miejsce. Warto wspomnieć, że Adam Ruda jest pierwszym zawodnikiem z Podkarpacia, który wywalczył medal Mistrzostw Polski. Awans w klasyfikacji zaliczył także Jan Ziobro, który na półmetku rywalizacji był siódmy. W finale uzyskał 122,5 metra i tym samym stanął na najniższym stopniu podium w Konkursie Świątecznym o mistrzostwo Polski. – **Bardzo się cieszę ze zwycięstwa, ale najważniejsze, że skoki były takie, na jakie mnie stać. Były takie normalne, bez większego napięcia, były to moje skoki** – ocenia świeżo upieczony mistrz Polski. – **Warunki jak na taką temperaturę były super, bo przy plus 10 stopniach. Czasami latem skaczemy w chłodniejszych warunkach. Wiadomo, że podczas drugiej serii tory się topiły, ale przy tej temperaturze to i tak było dobrze i fajnie, że udało się organizatorom zorganizować mistrzostwa** – cieszy się Piotr Żyła. – **Wiadomo, że w Mistrzostwach Polski presja jest troszeczkę mniejsza. W Engelbergu sobie nie poradziłem, tu natomiast skoncentrowałem się na tym, nad czym zwykle się koncentruję, czyli żeby oddać swoje dobre skoki. Chciałem skoczyć normalnie, nic więcej i to się udało** – podsumowuje zawodnik KS Wisła w Wiśle.

To był trudny dzień dla Adama Rudy, ponieważ na treningach i w serii próbnej trzykrotnie przewracał się podczas swoich skoków. Zakończył się jednak znakomicie: srebrnym medalem, pierwszym w jego karierze. Podczas zawodów czekał go gorący doping rodziny i przyjaciół z Dydyńi. – **Jak widać ten doping mnie poniósł. Cieszę się z medalu. Ten drugi skok był na pewno dobry, a pierwszy troszkę z limitem i ze strachem, bo miałem trzy upadki dzisiaj przed zawodami, dlatego cieszę się bardzo, że udało mi się podnieść i że konkurs mi wyszedł** – cieszy się wicemistrz Polski.

Na najniższym stopniu podium stanął Jan Ziobro. – **Jeszcze trochę brakuje tym skokom, jednak jutro mamy jeszcze tutaj trening i będziemy się starać, żeby jak najlepiej skakać na Turnieju Czterech Skoczni. Pierwszy skok był trochę krótki, drugi nieco lepszy, jednak do takich dobrych skoków, na które mnie stać, brakuje jeszcze bardzo wiele. Warunki były ciężkie, wiatr był ciągle z tyłu, woda w torach płynęła, ale wszyscy mieli tak samo, także tutaj nie ma co narzekać** – ocenia swój występ brązowy medalista Mistrzostw Polski.

